

**Sygn. akt I ACa 162/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Sędzia:	SO del. Ewa Bazelan
Protokolant	stażysta Sylwia Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa N. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej  
w W.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 12 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 418/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie Ib w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 7945 zł obniża do kwoty (...) (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć) złotych;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki N. K. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

### I A Ca 162/15 **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki N. K. kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia

z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2012 r., skapitalizowaną rentę za okres od stycznia 2005 do kwietnia 2012 r. w kwocie 7945 zł. z odsetkami od kwoty 5925 zł. od dnia 11 lipca 2012 r. i od kwoty 2010 zł od dnia 15 maja 2012 r. oraz rentę miesięczną w kwocie 100 zł. poczynając od maja 2012 r.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz rozliczył koszty procesu.

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia wniosło pozwane Towarzystwo (...) SA w W., zaskarżając wyrok częściowo, (co do 46 681 zł.) i zarzucając:

- Naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc przez przyjęcie 50 % przyczynienia się poszkodowanej do wypadku, w jakim poniosła ona śmierć, podczas, gdy powinno ono wynieść 80 % oraz przez przyjęcie, że pozwany dysponował w chwili wniesienia pozwu materiałem dowodowym pozwalającym na ocenę kwoty należnego zadośćuczynienia;
- Naruszenie prawa materialnego:
  1. Art. 362 kc przez zaniżenie przyczynienia poszkodowanej;
  2. Art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ustawy z dnia 23 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od dnia 11 lutego 2012 r., podczas, gdy powinny być one orzeczone od dnia wyroku;
  3. Art. 118 kc, art. 117 § 2 kc przez ich niezastosowanie do renty za okres od stycznia 2005 r. do listopada 2008 r.;
  4. Art. 442<sup>1</sup> § 2 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie do renty należnej za wskazany wyżej okres i nie przyjęciu przedawnienia tychże rat
  5. Art. 128 i art. 133 kro w zw. z art. 68 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez ich niezastosowanie i brak ograniczenia renty do czasu uzyskania przez powódkę samodzielności.

Wskazując na powyższe skarżący pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 30 000 zł. zaś zasądzenia odsetek od 12 stycznia 2015 r., oddalenia powództwa, co do skapitalizowanej renty za okres od stycznia 2005 r. do listopada 2008 r., oraz od grudnia 2008 do stycznia 2015 r., z racji jej uregulowania, obniżenia renty bieżącej do kwoty po 70 zł. miesięcznie oraz zasądzenia kosztów procesu.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona jedynie w takim zakresie, w jakim powołując się na podniesiony w odpowiedzi na pozew (k. 125) zarzut przedawnienia, domaga się oddalenia żądania zasądzenia renty za okres od stycznia 2005 r. do listopada 2008 r. Skarżący pozwany zasadnie rozróżnia i wywodzi, odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego, że czym innym jest prawo do renty, a czym innym prawo do zaległych jej rat. Sąd Apelacyjny w całości podziela powyższe stanowisko, wyrażone w orzeczeniu z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie III CSK 167/14, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 442<sup>1</sup> k.c., normujący terminy przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, nie różnicuje tych terminów w zależności od rodzaju roszczenia, co oznacza, że mają one zastosowanie do wszystkich roszczeń wymienionych w art. 446 k.c., a więc także do roszczenia o rentę. W kontekście tego roszczenia uwzględnić jednak należy, iż jego istotą jest okresowy charakter. W związku z tym, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 stycznia 2011 r., I PK 142/10 (OSNP 2012 r. nr 5-6, poz. 61) - odwołując się do zasady prawnej ustalonej w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 listopada 1965 r., III PO 32/64 OSNC 1966 r., Nr 6, poz. 90 - trzeba rozróżniać roszczenie o samo prawo do renty, od roszczenia o zapłatę poszczególnych jej rat. To pierwsze ulega przedawnieniu według reguły z art. 442<sup>1</sup> k.c., a zatem przy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną występkiem, z którą mamy do czynienia w sprawie, najdalej z upływem dwudziestu lat od jego popełnienia. Natomiast roszczenie o zapłatę zaległych konkretnych rat rentowych przedawnia się na podstawie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. z upływem trzech lat.

Skoro powódka po raz pierwszy żądanie zasądzenia renty zgłosiła ubezpieczycielowi w dniu 12 grudnia 2011 r. (bezsporne), to należność za poszczególne jej raty miesięczne za okres od stycznia 2005 r. do listopada

2008 r. uległą z mocy art. 117 § 2 kc przedawnieniu.

Z tych też względów rentę należną za ten okres w kwocie 4975 zł. (12 x 200 zł. za 2005 r. + 12 x 200 zł. za 2006 r. + 12 x 200 zł. za 2007 r. + 11 x 250 zł. za 2008 r., pomniejszone o 50 % przyczynienia) należało odliczyć od kwoty zasądzonej i kwotę 7 945 zł. obniżyć do kwoty 2 975 zł.

Przez przeoczenie, zmieniając powyższe rozstrzygnięcie, Sąd Apelacyjny pominął – jako jego konsekwencję – korektę odsetek zasadzonych od poszczególnych kwot renty skapitalizowanej. Niemniej jednak pomniejszenie kwoty głównej skapitalizowanej renty i pozostawienie, jako właściwej 2975 zł. powoduje tę logiczną konsekwencję, iż zasądzone odsetki od kwoty 2010 zł. należne od 15 maja 2012 r. pozostają bez zmian, zaś pozostała kwota (965 zł.) należna jest z odsetkami od dnia 11 lipca 2012 r.

Te wszystkie względy skutkowały zmianą zaskarżonego wyroku na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu. Jej zarzuty i wnioski są chybione, a rozstrzygnięcie Sądu I instancji należy uznać za prawidłowe.

Odsetki od przyznanego zadośćuczynienia zostały zasądzone prawidłowo. Należą się one na zasadzie reguł określonych w art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (...). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż w okolicznościach sprawy odsetki winny być zasądzone zgodnie z zasadą wynikającą z art. 455 kc. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż termin spełnienia świadczenia wynika nie z treści art. 817 kc, ale art. 14 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W orzecnictwie występują rozbieżne stanowiska w zakresie daty początkowej odsetek należnych od świadczeń zasądzonych na podstawie art. 446 § 3 i § 4 kc. W wyroku z dnia 8 marca 2013r. sygn. III CSK 192/12 (Lex nr 1331306) Sąd Najwyższy przedstawił stanowisko kompromisowe, wskazując, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że odsetki należą się za sam fakt opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 kc). Konstrukcja prawa do żądania odsetek przez wierzyciela od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ.). Jeżeli zobowiązany nie płaci pieniężnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 kc, uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Przyjętemu stanowisku nie sprzeciwia się to, że zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia i określenie jego wysokości w pewnym zakresie pozostaje w kompetencji sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 kc) nie zakłada, bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, nie publ.; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, nie publ.). Podobnie wyrok zasądający odszkodowanie. Specyfika omawianych świadczeń jest jednak tego rodzaju, że ich wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny, dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego, nie ma pewności, czy żądana kwota jest słuszna nie tylko, co do zasady, ale również, co do wysokości. Specyfika tego świadczenia powinna mieć również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego świadczenia.

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia i odszkodowania, jako świadczeń pieniężnych bezterminowych należą się według reguł określonych w art. 455 kc w zw. z art. 14 w/w ustawy.

Ten ostatni przepis wskazuje zaś, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba, że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, by odmienne zasady stosować w okolicznościach rozpoznawanej sprawy i podzielić stanowisko skarżącego, że niemożliwym było wcześniejsze ustalenie okoliczności wpływających na jego wysokość, w szczególności, gdy się zważy, że pozwany, co do samej zasady odmówił wypłaty tego świadczenia powódce, uznając je za niezasadne. Stanowi to oczywiście naruszenie ciężących na nim obowiązków wynikających z przepisów cytowanej wyżej ustawy oraz utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, co do tego, że zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej jest roszczeniem słusznym do samej istoty w okolicznościach tej sprawy.

Nie podziela też Sąd Apelacyjny zarzutu obrazy art. 362 kc poprzez zaniżenie wysokości przyczynienia przypisanego poszkodowanej matce powódki.

Obydwie okoliczności wskazujące na przyczynienie się poszkodowanej do skutków wypadku są bezsporne i zostały przez Sąd I instancji należycie ustalone i ocenione., z resztą zgodnie ze stanowiskiem samego pozwanego prezentowanemu w postępowaniu likwidacyjnym. Tam, bowiem obniżył on należne powódce świadczenia o 50 % przy uwzględnieniu identycznych okoliczności.

W apelacji nie zostały wskazane żadne odmienne czy dodatkowe argumenty za odmienną oceną tegoż stopnia przyczynienia, niż ferowana przez pozwanego w trakcie całego postępowania.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że nawet teoretyczne przyjęcie wyższego niż 50% przyczynienia się poszkodowanej matki powódki do wypadku nie oznacza jeszcze automatycznego obniżenia należnych świadczeń o taki właśnie stopień przyczynienia. Wynika to z ugruntowanego już stanowiska orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r. w sprawie IV CSK 84/09, LEX nr 590267, wyrok SN z dnia 29 października 2008 r. w sprawie IV CSK 243/08, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, niepublikowany i z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, "C", poz. 66). i doktryny (por. Komentarz do kc. Księga III Zobowiązania t. 1 pod red. G. Bieńka i in. Wa – wa 2005 r. str. 77 i nast.), które wskazuje, że samo przyczynienie nie przesądza o zmniejszeniu odszkodowania. Wszystko zależy od stosownych okoliczności.

Stwierdzenie przyczynienia nie przesądza o zmniejszeniu obowiązku szkody, a stopień ustalonego przyczynienia jest jednym z elementów, ale nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy i w jakim stopniu obniżyć odszkodowanie na podstawie art. 362 k.c. decydują okoliczności, takie między innymi, jak porównanie stopnia winy stron, niemożność przypisania winy poszkodowanemu (zwłaszcza w zestawieniu z zawinieniem sprawcy), szczególne okoliczności danego przypadku, specyficzne cechy osobiste. Zmniejszenie odszkodowania następuje "stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron". W każdej sprawie, w której postawiono zarzut przyczynienia się poszkodowanego i sąd przyczynienie takie stwierdził, jest wymagana konkretna, zindywidualizowana ocena pod kątem potrzeby i skali obniżenia należnego odszkodowania. Nie ma, zatem znaku równości pomiędzy stopniem przyczynienia się, a stopniem obniżenia odszkodowania, chociaż nie jest też wykluczone, że w konkretnych okolicznościach sprawy zmniejszenie odszkodowania nastąpi w takim samym

stopniu, w jakim poszkodowany przyczynił się do szkody. W tej ostatniej sytuacji istotne jest, aby nie nastąpiło to automatycznie, lecz w wyniku oceny wszystkich okoliczności sprawy.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy uwzględnił te właśnie elementy, które są istotne dla dokonania sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych w art. 362 k.c., czyli podjęcia decyzji o "odpowiednim" zmniejszeniu odszkodowania, które nie musi odpowiadać stopniowi przyczynienia. Tak też jest i w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, a wskazywane wyżej argumenty dają podstawę do uznania za adekwatne i wystarczające obniżenie należnych powodom świadczeń o 50%.

Ostatecznie wadliwy jest zarzut braku określenia czasu trwania renty, a zwłaszcza brak jej czasowego ograniczenia do czasu uzyskania przez powódkę możliwości samodzielnego utrzymania się. Po pierwsze jest to nowe żądanie, jakie pojawiło się dopiero w apelacji, z jakim pozwany nie występował w toku postępowania przed Sądem I instancji. Jednocześnie zwrócić należy uwagę na fakt, że sam skarżący nie wskazuje, kiedy konkretnie miałyby to nastąpić (nie precyzuje konkretnej daty), a odwołuje się tu tylko do ustawowych przesłanek wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego. Zatem brak jest podstaw by je uwzględnić na zasadzie art. 383 kpc.

Po drugie nie ma podstaw do stosowania w drodze analogii regulacji z art. 444 kc, a przepisy kodeksu cywilnego takiego odesłania nie przewidują.

Po trzecie zaś nie ma przeszkód, by pozwany, w razie zaistnienia przesłanki uzyskania przez powódkę samodzielności utrzymania, wykluczającego obowiązek alimentacyjny zmarłej matki, wskazywał na wygaśnięcie swego obowiązku z tego tytułu.

Z tych też przyczyn apelacja z pozostałym zakresie podlegała oddaleniu z mocy art. 385 kpc.

Wobec tego, że apelacja pozwanego ubezpieczyciela w przeważającej części (ok. 90%) została oddalona, przyjęć należy, że powódka uległa w swym żądaniu jej oddalenia w całości jedynie w niewielkiej części, co uzasadnia obciążenie pozwanego całością kosztów postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.